

3-letni plan produkcji stali wykonali hutnicy przedterminowo

W dniu 7 bm. o godz. 22 hutnictwo polskie wykonało przedterminowo 3-letni plan produkcji stali. Tym samym podjęte na Krajowej Radzie Oszczędnościowej zobowiązanie hutników polskich wypełnienia planu do 15 października br., zrealizowane zostało na 8 dni przed zadeklarowanym terminem.

W związku z tym sukcesem dyrektor generalny CZPH — inż. Ignacy Borejdo oraz przewodniczący Zarz. Gł. Zw. Zaw. Hutników — Józef Knapczyk, wystosowali do przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego tow. wicepremiera Minca oraz kierownika Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego — inż. Zemałtisa i przewodniczącego CRZZ tow. Aleksandra Zawadzkiego depesze, w których meldują o wykonaniu planu, zapewniając o gotowości rzeszy hutników do dalszych wysiłków dla rozwoju kraju i budowy socjalizmu.

Wykonując w całości 3-letni tonażowy plan produkcji do dnia 7 bm., hutnictwo polskie wytworzyło w ciągu 2 lat i 9 mies. ilość stali, którą w Polsce przedwzrostowej wytworzano w ciągu 6-7 lat. Ten rozwój produkcji jest wynikiem stałego rozwoju współzawodnictwa pracy w

Uroczysta inauguracja Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Robotnicy, chłopci i młodzież szkolna manifestują wolę zacieśnienia braterskich węzłów z narodami ZSRR

W dniu 7 października odbyła się w całym kraju uroczysta inauguracja „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”. Ulicami miast przemaszowały liczne pochody, w szkołach i zakładach pracy odbyły się okolicznościowe akademie. Rozpoczęły się też festiwale filmów radzieckich. Program imprez przewidzianych w ramach „Miesiąca” zapowiada się imponująco.

Olsztyn
W przededniu rozpoczęcia „Miesiąca” głównymi ulicami Olsztyna przeszedł pochód, w którym wzięli udział członkowie wszystkich kół TPPR z terenu miasta. W szkołach i we wszystkich zakładach pracy to stały wygłoszone okolicznościowe pogadanki. W kinach olsztyńskich rozpoczął się festiwal filmów radzieckich.

TPPR woj. olsztyńskiego liczy 50 tys. członków zrępowanych w 826 kołach czynnych w różnych miejscowościach Warmii i Mazurów. Ostatnio znacznie wzrosła liczba kół wiejskich, do których zapisują się masowo chłopci mało i średnioletni.

Lublin
W lubelskich zakładach pracy odbyły się liczne imprezy artystyczne, na program których składały się pieśni, tańce i recytacje utworów, poetów i kompozytorów radzieckich.

Wojewódzki zarząd TPPR w Lublinie zorganizował wystawę objazdową, obrazującą życie wsi radzieckiej oraz osiągnięcia ZSRR w dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem.

Kielce
Na uroczystości inauguracji „Miesiąca” w Kielcach, która odbyła się na Placu Partyzan-

**2 godz. 47 minut
trwał wytop stali
w hucie „Zygmunt”**

W stalowni huty „Zygmunt” w Łagiewnikach śl. ustalono nie notowany dotąd w dziejach polskiego hutnictwa rekord wydajności pracy. Brygada stalowników pod kierunkiem wytopiacza Józefa Kapicy dokonała wytopu stali w piecu martenowskim nr. 4 w czasie 2 godzin 47 minut. Dotychczas wytop stali w tym samym piecu trwał o 4 godziny dłużej.

Wspaniały ten wynik osiągnięto dzięki nowej formie międzyzawodniczego współzawodnictwa pracy, które cała obsada pieca nr 4 ostatnio wprowadziła.

Mowę powitalną wygłosiła przewodnicząca komitetu organizacyjnego Towarzystwa Przyjaźni Chińsko - Radzieckiej pani Sun Iat - sen. P. Sun Iat - sen. stwierdziła m. in., że wyzolenie Chin i ścisła współpraca Chińskiej Republiki Ludowej z ZSRR zbliża wielki dzień wyzwolenia wszystkich narodów świata.

Następnie zabrał głos członek Biura Politycznego KP Chin — Lu Szao - tsi, który nakreślił historię stosunków chińsko - radzieckich i podkreślił ogromne znaczenie powstania Towarzystwa Przyjaźni Chińsko - Radzieckiej.

Burza oklasków i okrzykami na cześć Związku Radzieckiego i Stalina powitali zebrani pojawienie się na trybunie szefa delegacji radzieckiej — Aleksandra Fadiejewa. Fadiejew zwrócił się z apelem o rozszerzenie stosunków kulturalnych i braterskiej przyjaźni między dwoma wielkimi narodami. Przemówienie szefa delegacji radzieckich działaczy kulturalnych nagrodzone zostało бурей w owacją.

W toku zebrania przewodniczący zawiadomił o uznaniu Chińskiej Republiki Ludowej przez rządy Polski, Bułgarii, Rumunii i Czechosłowacji. Ra-

sojalizmu w Polsce i dalszej walki o pokój — mówił przewodniczący MRN Piętkowski. Uczestnicy uroczystości długo manifestowali na cześć braterstwa narodu polskiego i radzieckiego, na cześć Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bolesława Bieruta.

Kraków
W Krakowie w sali kina „Świt” odbyła się uroczysta akademie, inaugurująca festiwal filmów radzieckich. W aka-

Niemiecka Republika Demokratyczna została proklamowana w Berlinie

Otto Grotewohl otrzymał misję utworzenia demokratycznego rządu Niemiec

SPECJALNY KORESPONDENT „TRYBUNY LUDU”
RED. JERZY RAWICZ TELEFONOWO Z BERLINA:

Przed świętowanie przystąpienia do Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Berlinie, w której wczoraj odbyła się inauguracja nowego rządu, Otto Grotewohl, przewodniczący Rady Ludowej, wygłosił wyjątkowo długie przemówienie poświęcone aktualnym sprawom politycznym. Pieck zapowiada utworzenie tymczasowego demokratycznego rządu nowej Niemieckiej Republiki, co będzie gwarancją, że Niemcy porzucą plan napastniczy i staną w szeregu państw pokojowych, na których czele stoi Związek Radziecki.

Pieck zapowiedział powszechne wybory na dzień 15 października 1950 roku.

W dalszym ciągu Pieck przedstawił się nagonce prowadzonej przez tzw. parlament i rząd w Bonn przeciwko demokracjom ludowym i Związkowi Radzieckiemu.

Celem tej hecy — stwierdził Pieck — prowadzonej na rozkaz imperialistów angloamerykańskich, jest dążenie do nowego wojny i wykorzystanie narodu niemieckiego jako mięsa armatniego.

„Jesteśmy wdzięczni — powiedział Pieck — za pomoc okazaną nam przez Rząd Radziecki i radzieckie władze na tych trudności. Konferencja warszawska wytyczała drogę do rozwiązania zagadnienia Niemiec. Jest wielką zasługą Związku Radzieckiego, że myśli o jednoczeniu Niemiec i zawarciu z nimi pokoju uzyskuje coraz więcej zwolenników na świecie. Natomiast zachodni o-

kupanci nie chcą nawet mówić o pokoju z Niemcami.

Pieck zapowiada zwrócenie się do przyszłego demokratycznego rządu niemieckiego od Związku Radzieckiego z prośbą o umożliwienie narodowi niemieckiemu podejmowania własnych decyzji gospodarczych.

Granica pokoju na Odrze i Nysie

Kolejny fragment przemówienia Piecka poświęcony jest granicy na Odrze i Nysie. „Z całą stanowczością, jednomyślnie oświadczamy — stwierdza Pieck — że granica między Polską i Niemcami na Odrze i Nysie nie jest granicą wrogości, lecz jest granicą przyjaźni między narodami polskim, a narodem niemieckim.”

Przemówienie Piecka spotkało się z długotwałymi oklaskami. Fragment przemówienia dotyczący granicy na Odrze i Nysie również był gorąco oklaskiwany.

W dyskusji zabralo głos wiele mówców. W tej liczbie przedstawiciel opozycji SPD w strzebie radzieckiej. Wszyscy wypowiedzieli się za jednoczeniem Niemiec i za stworzeniem warunków, które by sprzyjały współpracy przyjaźni Niemiec ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

DOKONCZENIE NA STR. 2

Rząd CSR przyjął projekty ustaw regulujących sprawy Kościoła

PRAGA (PAP). Czesosłowacka Rada Ministrów zatwierdziła projekty ustaw o utworzeniu państwowego urzędu spraw kościelnych i o gospodarczym zapotrzeniu Kościoła w Czechosłowacji.

Zadaniem państwowego urzędu spraw kościelnych będzie czuwanie nad rozwojem życia religijnego zgodnie z zasadami konstytucji czeskosłowackiej i ustroju ludowo - demokratycznego. Na czele urzędu stanie specjalny minister mianowany przez prezydenta Republiki, a w Słowacji pracą analogicznej instytucji kierować będzie pełnomocnik wyznaczony przez rząd czeskosłowacki.

Projekt ustawy o gospodarczym zapotrzeniu Kościoła przewiduje, że państwo pokrywać będzie wydatki personalne duchownych wszystkich wyznań i towarzystw kościel-

Otwarcie festiwalu filmów radzieckich w Polsce

Dnia 7 bm. w sali kina „Pałac Kultury” odbyła się w obecności przedstawicieli Rządu, partii politycznych i organizacji społecznych uroczysta inauguracja festiwalu filmów radzieckich w Polsce.

Po odeganiu hymnów radzieckiego i polskiego, otwarcia festiwalu dokonał wiceminister Kultury i Sztuki tow. Sokorski, który w swoim przemówieniu podkreślił humanizm i głęboko ludzkie wartości filmu radzieckiego, jego wielki wpływ na kształtowanie się postępowej myśli ludzkiej.

„Film radziecki — powiedział m. in. tow. Sokorski — otworzył nowe drogi dla filmu, jako świadomego czynnika w walce z imperializmem, w walce o socjalizm, pokój, o nowego człowieka.”

Tow. Sokorski podkreślił, że festiwal filmów radzieckich w Polsce jest wyrazem nie tylko pogłębiającej się przyjaźni polsko - radzieckiej, nie tylko głębokim przeżyciem artystycznym, ale wielką pomocą w kształtowaniu się nowej polskiej sztuki filmowej, sztuki realizmu socjalistycznego.

Na inauguracji festiwalu wyświetlony został film radziecki „Bitwa o Stalingrad”, historia wielkiej epopei minionej wojny, odznaczony wielką nagrodą na tegorocznym Międzynarodowym Festiwalu w Czechosłowacji.

1568 procent normy



Dnia 26 bm. na budowie Zakładów Graficznych w Warszawie majster Wł. Borkowski z pomocnikiem St. Grobelnym i uczniem St. Rudnickim osiągnęli wspaniałe wyniki przy zakładaniu żeliwnych rur wodociagowych. Zainstalowali oni 80 m rur o średnicy 100 mm w ciągu 5 godzin 57 m., osiągając 1568 procent normy. Na zdjęciu trójka rekordzistów: od prawej Borkowski, Grobelny i Rudnicki. Foto AR

Nowy numer tygodnika „Przyjaźń”

„Wśród wielkich osiągnięć władzy ludowej w Polsce Odrodzonej niewątpliwie największym jest historyczny przełom w stosunkach między narodem polskim, a narodami ZSRR, jest ugruntowanie przyjaźni polsko - radzieckiej”. Oto pierwsze słowa wypowiedzi Prezydenta RP tow. Bolesława Bieruta, zamieszczonej w numerze tygodnika „Przyjaźń”, poświęconego problemom „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej”.

„Jest to przyjaźń nie tylko krzepiąca, ale i twórcza — brzmiał dźwięk wypowiedzi Prezydenta RP. — Jest to nie tylko przyjaźń, która zabezpiecza postępowy, wyzwoleny i twórczy kierunek naszych dążeń i wysiłków, ale jest to również przyjaźń, która wielokrotnie pomnaża nasze siły.

Istota, źródłem tej przyjaźni jest wspólna idea wyzwolenia człowieka z upadającej niewoli imperializmu.

Wraz z milionami ludzi pracujących całego świata, żywnymi i umacnianymi przyjaźnią dla ZSRR, ponieważ ZSRR — to

ostoją wolności, pokoju, postępu, sprawiedliwości i solidarności ogólnoludzkiej”.

Numer „Przyjaźni” zawiera również wywiad z wicepremierem Rządu RP tow. Hilarym Mincem na temat znaczenia przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej dla utrzymania i wzmocnienia suwerenności ekonomicznej Polski, dla budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Obok licznych ilustracji, obrazujących łączność kulturalną Polski i Związku Radzieckiego, znajdujemy również w numerze wypowiedź wiceministra Kultury i Sztuki — tow. Włodzimierza Sokorskiego.

Również Film Polski przedstawia swój program imprez. Wydawnictwo TPPR „Współpraca” podaje liczne nowe pozycje książek i broszur, które ukazały się w okresie „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”.

Numer zawiera ciekawy ilustrowany montaż wypowiedzi ludzi pracy, którzy dzielą się z czytelnikami swymi osiągnięciami, zdobytymi dzięki bratniej współpracy z ludźmi radziecki-

Pięciolecie „Scantei”



25 września br. lud pracujący Rumunii radośnie obchodzą 5 rocznicę ukazania się pierwszego legalnego numeru „Scantei” — centralnego organu Rumuńskiej Partii Robotniczej. Na zdjęciu mieszkańcy Bukaresztu zwiędzają urządzony przy tej okazji bazar książkowy. Foto AGERPRES

Narody Chin i ZSRR będą wspólnie walczyły o trwałe pokój

Posiedzenie konstytuujące Towarzystwa Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej w Pekinie

PEKIN (PAP) — 6 bm. odbyło się w Pekinie w obecności około 1500 delegatów posiedzenie konstytuujące Towarzystwa Przyjaźni Chińsko - Radzieckiej. W zebraniu brała również udział delegacja radzieckich działaczy kulturalnych z Aleksandrem Fadiejewem i generalnym konsulem ZSRR na czele.

Narody Chin i ZSRR będą wspólnie walczyły o trwałe pokój

Posiedzenie konstytuujące Towarzystwa Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej w Pekinie

PEKIN (PAP) — 6 bm. odbyło się w Pekinie w obecności około 1500 delegatów posiedzenie konstytuujące Towarzystwa Przyjaźni Chińsko - Radzieckiej. W zebraniu brała również udział delegacja radzieckich działaczy kulturalnych z Aleksandrem Fadiejewem i generalnym konsulem ZSRR na czele.

Mowę powitalną wygłosiła przewodnicząca komitetu organizacyjnego Towarzystwa Przyjaźni Chińsko - Radzieckiej pani Sun Iat - sen. P. Sun Iat - sen. stwierdziła m. in., że wyzolenie Chin i ścisła współpraca Chińskiej Republiki Ludowej z ZSRR zbliża wielki dzień wyzwolenia wszystkich narodów świata.

Następnie zabrał głos członek Biura Politycznego KP Chin — Lu Szao - tsi, który nakreślił historię stosunków chińsko - radzieckich i podkreślił ogromne znaczenie powstania Towarzystwa Przyjaźni Chińsko - Radzieckiej.

Burza oklasków i okrzykami na cześć Związku Radzieckiego i Stalina powitali zebrani pojawienie się na trybunie szefa delegacji radzieckiej — Aleksandra Fadiejewa. Fadiejew zwrócił się z apelem o rozszerzenie stosunków kulturalnych i braterskiej przyjaźni między dwoma wielkimi narodami. Przemówienie szefa delegacji radzieckich działaczy kulturalnych nagrodzone zostało бурей w owacją.

W toku zebrania przewodniczący zawiadomił o uznaniu Chińskiej Republiki Ludowej przez rządy Polski, Bułgarii, Rumunii i Czechosłowacji. Ra-

Klika Tito znieczyła układ z Czechosłowacją

Nota rządu CSR do rządu Jugosławii

PRAGA (PAP). Jak już do nosiliśmy 4 bm. czeskosłowackie ministerstwo spraw zagranicznych wyczyło ambasadzie jugosłowiańskiej w Pradze notę, w której stwierdza, iż fakty ujawnione na procesie Rajka potwierdziły okoliczności, wymienione w nocie rządu czeskosłowackiego z dnia 30 lipca 1949 roku, gdzie była mowa o tym, że rząd jugosłowiański od dłuższego czasu prowadzi konsekwentnie wrogą politykę wobec Republiki Czechosłowackiej. Tu wroga polityka przerosła w działalność bezpośrednio zagrażającą bezpieczeństwu Czechosłowacji.

Rząd czeskosłowacki w swych poprzednich notach z dnia 15 i 23 lipca br., wskazał na to, że pobyt rady ambasad jugosłowiańskiej Sztambuła, jugosłowiańskiej ambasady handlowego Birbalicia i jego sekretarki Popowej, jest niepożądany oraz zażądał opuszczenia Czechosłowacji przez sekretarzy ambasady jugosłowiańskiej Borskiego i Lovinczicza, a także przez kierownika konsulatu jugosłowiańskiego w Bratysławie Róžičę, którzy zajmowali się szpiegostwem.

Fakty podane na procesie w Budapeszcie potwierdziły i uzupełniły dowody szpiegowskiej działalności dyplomatów jugosłowiańskich na terytorium Czechosłowacji. W zwią-

DZIS W NUMERZE:

D. ZASŁAWSKI — Nowy obraz świata (artykuł) na plany specjalne dla „Trybuny Ludu”
JEREMI STAREC — Tydzień na arenie świata
KRYSZYNA WIGURA — „Cegielski” walczy o plan
LEW SŁAWIN — Madonna Przydrożna

Masowy udział pracujących chłopów w wyborach do komitetów członkowskich

Kampania wyborcza objęła ponad 3 tysiące placówek gminnych spółdzielni

Dnia 18 września br. rozpoczęły się w całym kraju wybory do komitetów członkowskich, organizowanych przy placówkach spółdzielczości wiejskiej. Po zakończeniu wyborów zwolane zostaną walne zgromadzenia komitetów członkowskich, na których dokonany będzie wybór gminnych rad kontroli.

W dotychczasowej kampanii wyborczej, przeprowadzonej w 11 województwach, wybrano ogółem 3.110 komitetów członkowskich, w tym 2.617 przy sklepach gromadzkich, 258 przy spółdzielczości ośrodkach maszynowych oraz 235 przy zakładach wytwórczych gminnych spółdzielni.

Robotnicy rolni oraz bezrolni, mało i średniorolni chłopcy żywo interesują się wyborami, czego dowodem jest duża frekwencja, która cechowała znaczną większość zebranych wyborczych. W 3.110 zebraniach brało udział ok. 150 tys. chłopów, kobiet i młodzieży wiejskiej.

Kobiety w komitetach członkowskich
Liczny udział w zebraniach wyborczych biorą kobiety wiejskie, które w dużej proporcji wybierane są do nowych komitetów członkowskich. I tak np. w 95 wybranych komitetach członkowskich w woj. warszawskim 40,2 proc. stanowią kobiety wiejskie.

W gromadach Młkuleczie i Stolarzewie w pow. bytomskim 75 proc. obecnymi na zebraniach stanowią kobiety.

Zebrania wyborcze wykazały coraz większą troskę mas pracujących chłopów o usprawnienie i dalszy rozwój spółdzielczości samopomocowej. Znalazło to szczególny wyraz w ożywionych dyskusjach, w których uczestnicy zebranych krytykowali pracę niektórych gminnych spółdzielni.

Kontrola społeczna
Charakterystycznym przykładem niedbalstwa jest np. filia gminnej spółdzielni w gromadzie Góra Siewierska w woj. śląskim.

W czasie zebrania wyborczego chłopcy skarżyli się na zupełny brak butów i skóry w sklepach spółdzielczych. Tymczasem jak oświadczył obecny na zebraniu przedstawiciel PZGS towary te leżą od lipca w magazynie powiatowym i czekają — mimo wezwań — na odbiór.

W gromadzie Izdeba stoi od niepamiętnych czasów młocarnia, której uruchomienie kosztowało by najwyżej 20 tys. zł. Okazuje się, że maszyna jest nieremontowana, ponieważ tak stan jest wygodny bogaczom wiejskim, którzy za młockę przeprowadzają swoim maszynom pobierali wysokie opłaty.

Nowoobрани komitet członkowski przy SOM porozumiał się natychmiast z zarządem spółdzielni, który przystąpił do zorganizowania remontu.

Jaskrawe przejawy walki klasowej na wsi obserwowano również na zebraniach wy-

borczych w pozostałych województwach.

Usłana machinacje spekulantów i bogaczy
W wielu wsiach bogaczy i spekulanci wiejscy, zdając sobie sprawę ze znaczenia komitetów członkowskich, w których nie będą brali udziału, robili wszystko, aby przeszkadzać kampanii wyborczej.

Zgodnie z nowym statutem gminnych spółdzielni — nowe komitety członkowskie wybierane są wyłącznie spośród członków Związku Samopomocy Chłopskiej i związków zawodowych, którzy są jednocześnie członkami spółdzielni gminnych. Znacząco to, że do komitetów członkowskich i przyszłych gminnych rad kontroli wybierani są wyłącznie bezrolni, mało i średniorolni chłopcy. Daje to gwarancję, że nowe komitety członkowskie skutecznie bronić będą interesów podstawowych mas chłopów.

Zaostrza się walka klasowa w krajach kapitalistycznych
Przemówienie Louis Sallanta na Kongresie Włoskiej Konfederacji Pracy

RZYM (PAP). W trzecim dniu obrad Kongresu Włoskiej Konfederacji Pracy rozwinęła się dyskusja nad referatami wygłoszonymi przez dr. Vittorio, Santiego i Bitosiego. Została też poruszona sprawa katastrofalnej powodzi w południowych prowincjach Włoch.

Przesłano powodzią 5 milionów lirów oraz podkreślono, że klęski powodzi można byłoby uniknąć, gdyby zostały dokonane odpowiednie prace ochronne, których ludność od dawna się domagała.

Serdyczna owacja została złożona sekretarzowi generalnemu Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Sallant, który podziwił Kongres w imieniu Światowej Federacji.

Potwierdza się słuszność linii ostatniego kongresu SFZZ — nowo wybrany Sallant — ogłasza się kryzys kapitalizmu coraz skuteczniejsza staje się akcja jednolitości robotników

oraz wzrasta się ruch w obronie pokoiu. Walka klasowa zaostrzyła się. Walka ta została spowodowana pogarszającą się sytuacją materialną mas robotniczych. Od 1945 r. zarobki robotnicze w krajach kapitalistycznych spadły przeciętnie o 21 proc. podczas gdy w ZSRR i w krajach demokracji ludowej zarobki robotnicze wzrosły mniej więcej o 21 proc.

Sallant mówiąc o amerykańskich i angielskich zw. zaw. stwierdził, że odwracanie mas robotniczych angielskich i amerykańskich od SFZZ miało na cel odciążenia ich od walki klasowej. Ale nie udało się to zdradzieckim przywódcom reformistycznym.

Wzmogła się w Ameryce i w Anglii fala strajkowa i robotnicy rozumieją coraz lepiej, że tylko w jednolitym frontie z robotnikami całego świata wspólna walka może zakończyć się zwycięstwem.

Terror władz anglosaskich i band faszystowskich przed wyborami w Austrii
MOSKWA (PAP). „Prawda” i „Izwestia” omawiają w obzerznych artykułach wyznaczone na 9 października wybory do parlamentu austriackiego.

„Prawda” stwierdza, że w latach powojennych Austria, wbrew swym interesom narodowym, nie poszła po linii rozwoju demokratycznego, lecz na skutek interwencji amerykańskiej znajduje się na drodze do faszystowskiej okupacji i utraty swej suwerenności i niepodległości.

Walka przedwyborcza rozgrywa się w Austrii między dwoma obozami: obozem demokracji, to jest blokiem komunistów i postępowych socjalistów, a obozem reakcyjnej anglo-amerykańskiej agencji, złożonym z ludowców i prawicowych socjalistów.

„Prawda” i „Izwestia” wskazują, iż blok reakcyjny, korzystając z całkowitego poparcia anglo-amerykańskich władz okupacyjnych, rozwinął zacieklą kampanię przeciwko obozowi robotniczemu, przeciwko demokratycznym siłom Austrii. „Socjalistyczny” minister spraw wewnętrznych Helmer stosuje terror policyjny wobec zwolenników lewicowego bloku, minister spraw zagranicznych Austrii — Gru-

ber stara się mówić wyborcom, że jedynie zwycięstwo wyborcze partii ludowej służy do podpisania traktatu pokojowego z Austrią. Prawicowcy socjaliści puszczają w obieg prowokacyjne i fałszywe dokumenty, skierowane przeciwko komunistom austriackim. Amerykańskie władze okupacyjne, korzystając z osławionego rozkazu nr 200, a władze angielskie z analogicznego rozkazu nr 209, stosują brutalne represje wobec postępowych robotników. Tysiące demokratów austriackich, skazanych na podstawie tych rozkazów, zapędzono już w więzienia. Progowani przez władze okupacyjne i przez policję bandy faszystowskie, dokonali napadów na lokale komunistycznej partii Austrii w Wiedniu, Salzburgu, Linzu, Grazu, Innsbrucku itd.

„Niezależnie od tego, jak zakończy się walka przedwyborcza w Austrii — stwierdza „Prawda” — jedno nie ulega kwestii: niepodległość narodowa, pokój i pomyślny rozwój tego kraju, mogą zapewnić jedynie siły postępowe, grupowane wokół bloku komunistów i lewicowych socjalistów”.

Manifest Frontu Narodowego Demokratycznych Niemiec

BERLIN (PAP) — Na posiedzeniu Niemieckiej Rady Ludowej przewodniczący Prezydium Wilhelm Pieck odczytał tekst manifestu do narodu niemieckiego.

Manifest stwierdza wstępnie, że katastrofalna sytuacja, w jaką imperialistyczne mocarstwa zachodnie pchnęły naród niemiecki przez to, że pogwałciły uchwały poczdamskie, łączące wszystkich Niemców w walce o następujący cel: Utworzenie jednolitych, niezawisłych, demokratycznych Niemiec dla szybkiego zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego z Niemcami oraz dla wycofania wszystkich wojsk okupacyjnych w ciągu krótkiego czasu.

Manifest podkreśla następującą zupełną uległość i zależność rządu marionetkowego w Bonn od wysokich komisarzy mocarstw zachodnich. Celem rządu separatystycznego w Bonn jest przyłączenie Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego. W związku z tym propaguje się w Niemczech zachodnich w sposób jawny hasła niemieckiego faszystwu, militarysty i rewanżu. Jaskrawym dowodem tego jest przebieg debaty „parlamentu” z Bonn. W tej sytuacji zachodzi konieczność utworzenia ogólnoniemieckiego frontu sił patriotycznych.

Zgodnie z życzeniami wszystkich warstw społeczeństwa, Niemiecka Rada Ludowa uważa za konieczne przedstawić cele Frontu Narodowego.

Jedność Niemiec
1) Przywrócenie politycznej

Ludność b. kolonii włoskich domaga się niepodległości
N. YORK (PAP). Przedstawiciele ludności b. kolonii włoskich wypowiedzieli się na czwartkowym posiedzeniu komisji politycznej Zgromadzenia za natchmiasłami przyznaniem niepodległości Libii. Z żądaniem w tej sprawie wystąpili delegaci kongresów narodowych Cyrenajki i Trypolitanii.

Komisja polityczna otrzymała jednocześnie wiadomość, że władze brytyjskie w Somali zawarły ligę młodzieży somalijskiej, reprezentującą dążenia do prawdziwej niepodległości.

Zwycięstwo wyborcze komunistów w zakładach „Fiat”
RZYM (PAP). Podczas wyborów do rad zakładowych w fabryce samochodowej Fiat, jednym z najważniejszych zakładów pracy w Włoszech, komuniści odnieśli zwycięstwo.

Komuniści zdobyli — 9.169 głosów i 7 wybranych, związków chrześcijańsko-demokratycznych — 2.374 głosy i 2 wybranych, włoska partia socjalistyczna — 1.674 głosy i 1 wybrany, rozłamowi saragatowscy, republikanie itd. — razem 834 i 1 wybrany.

Komuniści, od ostatnich wyborów, które odbyły się w roku ubiegłym, zdobyli 1.700 nowych głosów.

Pomnik Wdzięczności dla Armii Radzieckiej w Olsztynie
W Olsztynie rozpoczęto prace związane z budową pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej. Pomnik wykona prof. Dunikowski.

Pomnik wzniesiony będzie ze składek społeczeństwa woj. olsztyńskiego. We wrześniu ludność woj. olsztyńskiego ofiarowała na budowę pomnika 3 mln. zł. Kolejarze olsztyńscy zadeklarowali na ten cel 5 mln. zł.

Reemigranci z Berlina przybyli do kraju
W dniu 6 bm. przybył do Szczecina transport repatriantów i reemigrantów z Berlina w składzie 309 osób.

W październiku spodziewane są transporty reemigrantów z Westfalii, z Babenhausem, z Brunswiku, Gustrów oraz Lipska.

600 ambulansów objeżdżą kraj w „Tygodniu Zdrowia”
W ramach trwającego od dnia 2 bm. „Tygodnia Zdrowia” w całym kraju czynnych jest około 600 ambulansów ruchomych. Prawie w każdym powiecie funkcjonują 2 ambulansy. Personal ambulanś umożliwia pomoc lekarską, wydaje imiary potrzebny leki, witaminy i odżywki dla dzieci i matek.

agresywnych bloków militarnych, do Unii Zachodnio-Europejskiej i paktu atlantyckiego.

6) Nieprzejednana czynna walka przeciwko zdrajcom narodu niemieckiego, niemieckim agentom imperializmu amerykańskiego i zbrodniczym współwinowajcom rozbicia Niemiec.

7) Całkowicie i nieograniczone poparcie dla obozu walczącego o równouprawnienie i przyjaźń wszystkich narodów świata.

8) Natychmiastowe przywrócenie jednolitości i normalizacji życia w stolicy Niemiec — Berlinie.

9) Jednolita waluta dla całych Niemiec. Swobodna wymiana handlowa i współpraca gospodarcza. Swobodny ruch ludności i towarów między wszystkim krajami i strefami Niemiec.

10) Natchmiasłowe odstąpienie od polityki podporządkowania gospodarki niemieckiej kapitalistom zagranicznym.

11) Natchmiasłowe wstrzymanie demontażu, oraz ignych rządów, mających na celu ograniczenie i likwidację niemieckiej gospodarki pokojowej.

12) Zniesienie wszelkich ograniczeń, przy pomocy których mocarstwa zachodnie hanudlowo rozwój niemieckiego handlu zagranicznego, kierując się przy tym pobudkami konkurencyjnymi. Popieranie wymiany handlowej między Niemcami a Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, które są naturalnymi partnerami handlowymi Niemiec.

13) Zniesienie wszelkich ograniczeń, przy pomocy których mocarstwa zachodnie hanudlowo rozwój niemieckiego handlu zagranicznego, kierując się przy tym pobudkami konkurencyjnymi. Popieranie wymiany handlowej między Niemcami a Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, które są naturalnymi partnerami handlowymi Niemiec.

14) Zniesienie wszelkich ograniczeń, przy pomocy których mocarstwa zachodnie hanudlowo rozwój niemieckiego handlu zagranicznego, kierując się przy tym pobudkami konkurencyjnymi. Popieranie wymiany handlowej między Niemcami a Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, które są naturalnymi partnerami handlowymi Niemiec.

15) Zniesienie wszelkich ograniczeń, przy pomocy których mocarstwa zachodnie hanudlowo rozwój niemieckiego handlu zagranicznego, kierując się przy tym pobudkami konkurencyjnymi. Popieranie wymiany handlowej między Niemcami a Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, które są naturalnymi partnerami handlowymi Niemiec.

16) Dach nad głową i praca we wszystkich strefach dla Niemców repatriowanych.

17) Pełne równouprawnienie dla wszystkich obywateli niemieckich bez względu na przynależność klasową, poglądy polityczne i wyznanie.

18) Opieka nad kulturą i filmem.

19) Wydanie skutecznych zarządzeń dla utrzymania i rozwoju niemieckich badań, techniki i nauki, literatury i sztuki. Polepszenie sytuacji inteligencji w całych Niemczech.

20) Ścisła współpraca kulturalna pomiędzy wszystkimi obozami Niemiec bez żadnej interwencji i ograniczeń z zewnątrz.

Prześladowanie komunistów

w armii titowskiej

BUDAPEST (PAP). Wydawane w Budapeszcie pismo południowych Słowian „Nove Novine” przynosi w ostatnim numerze artykuł zbiegłego przed terrorem w Jugosławii ppłk. Gojko Trbovcica. Autor podkreśla, że wiele tysięcy oficerów i podoficerów jugosłowiańskich, wiernych komunistom i żołnierzom z Związkiem Radzieckim cierpi w niesłychanych warunkach w więzieniach. Wśród aresztowanych oficerów znajdują się: Streten Zujowicz, Branko Petriczewicz, Morna Djuric, Mirko Krazic, Welko Zizlic.

Jednocześnie Trbovcic stwierdza, że w armii jugosłowiańskiej kierowniczą rolę odgrywają antykomuniści i nacjoniści Niemców. Były pułkownik przedwojennej armii jugosłowiańskiej Klisonicz, jest obecnie wpływowym generałem. Znany angioli — Josip Czerny, stoi na czele floty wojennej. General Piro, który w czasie wojny brał udział jako lotnik niemiecki, w ataku na Stalingrad, jest dziś dowódcą jugosłowiańskiego lotnictwa.

WIADOMOŚCI z Z. S. R. R.

POBYT UCZONICH ZAGRANICZNYCH W ZSRR
Uczni zagraniczni, którzy przyjechali do ZSRR, by wziąć udział w uroczystościach, związanych z setną rocznicą urodzin I. Pawłowa, zapoznali się szczegółowo z pracą radzieckich instytucji naukowych. Goście odwiedzili Uniwersytet Moskiewski, Instytut Fizjologii Akademii Nauk Leningradzkiej ZSRR, Ogród Botaniczny, Instytut Biologii przy Akademii Nauk ZSRR i inne instytucje naukowe stolicy ZSRR.

Grupa zagranicznych uczonych opuściła Moskwę dnia 6 bm., udając się w drogę powrotną. Uczni chińscy przed wyjazdem do kraju udali się do Leningradu, by zwiedzić miejsca, związane z życiem i działalnością Iwana Pawłowa.

NOWOCZESNE BUDOWNICTWO W KAZACHSTANIE
Na terenie całego Kazachstanu rozwija się współzawodniczo nowoczesna budownictwo. Wiosną roku bieżącego w miastach republiki zasadzono 710.000 drzew i 870.000 krzewów, wyasfaltowano i wybrukowano ponad 100.000 m kw. ulic i placów, założono dziesiątki kilometrów wodociągów i kanalizacji.

W pierwszym półroczu roku bieżącego we wsiach wybudowano i oddano do użytku 150 elektrowni, ponad 100 nowych klubów, izb, czytelnik, „czteronocnych kąpek” i bibliotek, 300 szkół, 80 ośrodków lekarskich i szpitali, 7.700 domów mieszkalnych. W 170 Radach wiejskich i ponad 200 kolchozach założono telefony.

W KOPALNIACH ZAGŁĘBIA MOSKIEWSKIEGO
W ramach współzawodniczo w Kopalniach Zagłębia Moskiewskiego, w celu realizacji Listopadowej, załoga trustu „Moshachtstroj” przedterminowo zakończyła roczny plan prac budowlano-montażowych. W ciągu 8 miesięcy uzyskano 2.860 tysięcy rubli akumulacji ponadplanowych.

NOWATORZY — BUDOWNICZOWE MASZYNY
Tokarze — stachanowcy fabryki budowy maszyn dla przemysłu naftowego im. Szmidta w Baku — Ali Kasimow, Andrej Akopow i Grigorij Tomiński, zaczęli przekazywać następne zmiany maszyn bez ich zatrzymywania. Dzięki temu wydajność pracy znacznie wzrosła. We wrześniu oddział mechaniczny wykonał nadwyżkę produkcji, wartość miliona rubli. Za przykładem tokarzy, zaczęli również przekazywać swoje młoty w ruchu kowale.

Inicjatywę tę podjęło wielu kowali innych przedsiębiorstw. W fabryce budowy maszyn dla przemysłu naftowego im. Stalina, przekazywano maszyn i młotów bez ich zatrzymywania, pozwalając zwiększyć produkcję wyrobów o 10 proc.

OSIEDLA KOŁCHOZOWE NA ŁÓTWIE
Rada Ministrów Republiki Łotewskiej powziela uchwałę o budowie osiedli kolchozowych. W sześciu powiatach republiki, które najbardziej ucierpiały z powodu wojny, w budowie się w ciągu najbliższych trzech lat 100 nowych osiedli kolchozowych. Rada architektoniczna zatwierdziła projekty dwóch typów domów: trzypiętrowe z werandą i dwupiętrowe. Łącznie w osiedlach stanie około 3.300 domów.

W kolchozach przeprowadza się prace niwelacyjne, a architekci opracowują projekty przyszłych osiedli.

Zmiana rządu nie wystarczy — trzeba zmienić politykę francuską

Duclos przedstawia program KP Francji

PARYŻ (PAP) W czasie konsultacji w sprawie utworzenia nowego rządu prezydent Auriol przyjął Thoreza i Duclosa. Po audiencji u prezydenta, Duclos złożył dziennikarzom następujące oświadczenie: „Oświadczyliśmy prezydentowi, że nie wystarczy zmiana rządu, lecz trzeba również zmienić politykę. Zasady tej polityki są następujące:

1) Wypowiedzenie planu Marshalla i paktu atlantyckiego. Potwierdzenie przymierza francusko-radzieckiego.

2) Walka o wprowadzenie za kazu broni atomowej i o zawarcie paktu w obronie pokoiu między Francją, ZSRR, Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Chinami.

3) Ścisłe przestrzeganie uchwał poczdamskich w sprawie demilitaryzacji i demilitaryzacji Niemiec. Wypowiedzenie układowi, zezwalającego na utworzenie „rządu” Niemiec Zachodnich.

4) Zaprzestanie wojny w Vietnamie.

5) Podniesienie oposażeń i zastosowanie ruchomej skali płac. Obrona przemysłu francuskiego przed zamachami ze strony imperializmu amerykańskiego.

6) Odbudowa rolnictwa francuskiego i jego ochrona przed konkurencją amerykańską.

7) Przywrócenie normalnych stosunków handlowych z krajami środkowej i wschodniej Europy.

8) Zakaz przeprowadzania dewaluacji bez uprzedniego zgody parlamentu, obniżka kredytów wojskowych, demokratyzacja reformy systemu podatkowego.

9) Zatwierdzenie zdobyczy demokratycznych i socjalnych i rozszerzenie ubezpieczeń społecznych.

10) Obrona wolności konstytucyjnych, jak prawo do strajku, wolność słowa, zebrania, stowarzyszeń i manifestacji. Uchylenie dekretu de Gaulle, pozwalającego na arbitralne pozbawienie praw obywatelskich. Zaniesienie dochodzeń sądowych przeciw deputowanym komunistycznym. Rozwiązanie paramilitarnych grup gaullistowskich (RFP).

11) Rewizja procesów zdrajców, przeciwko którym zapadły skandalicznie łagodne wyroki. Uwolnienie i rehabilitacja skazanych, byłych członków Ruchu Oporu, strajkujących i bojowników o pokój.

Lud Francji domaga się demokratycznego rządu
PARYŻ (PAP). — Francuska opinia publiczna domaga się coraz energiczniej utworzenia rządu demokratycznego z udziałem partii komunistycznej.

Robotnicy liczących zakładów odbyli krótkotrwałe strajki i uchwalili rezolucje, domagające się rządu demokratycznego. Niezłozone rezolucje napływają bez przerwy z całej Francji od organizacji politycznych, kościelnych, młodzieżowych i kombatanckich.

Jedność Zw. Zaw. w walce o podwyżkę płac
PARYŻ (PAP). — Wspólna walka francuskich związków zawodowych o podwyżkę płac i w obronie praw robotników — tzw. „Akcja jednolitości” przybieła na siłę. Po chrześcijańskich związkach zawodowych, tzw.

autonomicznych związków zawodowych wypowiedziały się za jednolitość akcji.”

CGT ogłosiła komunikat, w którym wita z zadowoleniem odpowiedź Komisji Wykonawczej chrześcijańskich związków zawodowych, wypowiadającej się za wspólnym posiedzeniem wszystkich kierownictw związkowych dla opracowania wspólnego programu działania. CGT oświadcza, że weźmie udział w tym zebraniu.

Jak dotychczas, negatywne stanowisko zajęło jedynie kierownictwo organizacji „Force Ouvriere”.

Studenci-demokraci całego świata łączą się w walce o pokój
W Sofii odbyła się ostatnia sesja IV Rady Międzynarodowego Związku Studentów, w której uczestniczyła również delegacja polska. Przedwodniczą delegacji — członkiem Komitetu Wykonawczego MZS, przewodniczącą Zarz. Gł. ZAMP poseł Zenon Wróblewski oświadczył przedstawicielowi PAP m. in., że sesja IV Rady MZS raz jeszcze potwierdziła pokojowe dążenia demokratycznych studentów świata i ich zdecydowaną wolę walki o pokój, narodową niezależność i demokratyzację nauczania. Poważny wzrost postępowych sił studentów wyraża się m. in. w przelocie do MZS 15 nowych organizacji z krajów: Ameryki Łacińskiej, Bliskiego i Dalekiego Wschodu oraz Europy.

Przedstawiciele studentów jugosłowiańskich, przebywających na emigracji — potępiłi brutalny reżim Tito, krepujący i dławący wszelkie przejawy myśli demokratycznej.

Uchwały Rady MZS — oświadczył w zakończeniu poseł Wróblewski — zmierzają do realizacji uchwał Paryskiego Kongresu Pokoiu i mobilizacji studentów całego świata do walki o pokój. Światowy Kongres Studentów, który odbędzie się w 1950 roku, przedystrybuje będzie przez szeroka kampanię propagandową i wychowawczą. Na Kongresie tym ponad 500 delegatów reprezentować będzie wole 4 milionów studentów całego świata w walce o uwalnienie dookoła i skucie wszystkich sił pokoiu wokół ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Prasa winna służyć interesom ludów
Odezwa MOD

Związek Dziennikarzy R. P. otrzymał Odezwę Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy wydaną na Międzynarodowym Dniu Walki o Pokój, która głosi m. in.:

„Tyłko od Was, dziennikarzy, zależy, czy praca Wasza przyczyni się do tego, by prasa stała się mediatorem pomiędzy narodami, czy też bronią wymierzona przeciwko pokoiu.

Zycie wszystko, co leży w waszej mocy — aby prasa służyła interesom ludów, a nie interesom monopolu kapitalistycznego, czynicie wszystko, by prasa stała się czyn-

nikiem porozumienia i pokoiu pomiędzy narodami.

Demaskujcie i wrośb pokoiu tam, gdzie się oni naprawdę znajdują, wśród monopolistów i imperialistów, którzy chcą rzucić całą ludzkość. Przeciwdziałajcie rozbiciemu próbom reakcyjnego kierownictwa związku dziennikarzy brytyjskich i amerykańskich, którzy usiłują podkopać jedność MOD i strzeżcie z tej jedności.

Na wasze barki spada w obliczu historii ta ciężka odpowiedzialność — głosi w zakończeniu apel MOD — N'kt nie może się od niej usunąć”.

Kara śmierci i kary więzienia dla sabotażystów gospodarczych
Wyrok w procesie olsztyńskim

Przed olsztyńskim sądem apelacyjnym zapadł wyrok w toczącym się w trybie ordynaryjnym procesie b. dyrektora PNZ Jana Kozieł Piekleskiego i jego współpracoowników St. Kossakowskiego i Jerzego Binzera.

Sąd skazał Jana Kozieł Piekleskiego na karę śmierci, umiarkowaną w trybie ordynaryjnym na karę 15 lat więzienia i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz konfiskate majątku, Stefana Kossakowskiego na karę 15 lat więzienia i obywatelskich praw honorowych na 5 lat oraz Jerzego Binzera — na trzy lata więzienia przy

W KILKU ZDANIACH

BUDAPEST. — Węgierski minister finansów Kossa złożył sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu subskrypcji pożyczki wojennej. Do dnia 7 października subskrybowano ogółem 671 milionów forintów.

PARYŻ. — CGT wystosowała do chińskiego zw. zaw. depeszę gratulacyjną z okazji powstania Chińskiej Republiki Ludowej.

CGT przesłała ponadto telegram do Mao - Tse - tunga, w którym wita wzmoczenie sił obozu demokracji i pokoiu i przesyła najserdeczniejszą życzenia nowej Republiki Chińskiej.

PRAGA. Komitet Wykonawczy Związku B. Bojowników o wolność (tzw. uczestników ruchu oporu z czasów wojny) wezwał wszystkich swych członków, by zwrócili wszelkie odznaczenia otrzymane od reżimu Tito.

Deklaracja zapewniła lud jugosłowiański o pełnej solidarności młodzieży francuskiej w jego walce przeciwko zbrodniczej klacie hitlerowskiej.

LONDYN. Na dorocznym Kongresie związku robotników przemysłu drzewnego uchwalono większością głosów rezolucję, domagającą się podwyżki płac. Związek ten liczy 200 tys. członków.

3 Tytuł Partii

Jeszcze o pracy agitatorów partyjnych

W nr. 257 „Trybuna Ludu” ukazał się artykuł o pracy powiatowych instruktorów partyjnych. Artykuł ten podaje przykłady niewłaściwej pracy instruktorów, opierając się na faktach podanych przez tow. Piotrowskiego z powiatu Starogard. W związku z tym nasuwa mi się kilka uwag. Rzeczywiście zdarzają się wypadki, kiedy instruktor nie unikając głębiej w stań rzeczy organizacji partyjnej na danym terenie pochopnie wyrokuję: „To jest źle, a tamto nie dobrze”. Ale o ogół są to wypadki raczej sporadyczne i nieraz — rezultat przepracowania. Niezależnie jednak od tych jaskrawych wypadków niewłaściwej pracy instruktorów i innych błądów jakie po pełniają, trzeba stwierdzić, że postępowanie niektórych Komitetów Powiatowych nie ułatwia pracy instruktorom. Bardzo często urzędy i instytucje powiatowe dzwonią do sekretarza KP lub przysyłają zaproszenie na takie czy inne zebranie, konferencje czy odprawy, prosząc o przedstawiciela Komitetu Powiatowego. Nie mówię tu o zebraniach, gdzie przedstawiciel KP jest pożądanym i koniecznym. Ale o takich, gdzie bez niego można się doskonale obejść. Oto przykład: agronom powiatowy przysyła do KP pismo z prośbą o wysłanie przedstawiciela. Czytam: W związku z komisyjnym przeglądem buhajów i wydawaniem licencji, prosimy wydelegować przedstawiciela KP na godz. 10 do Krzyżowic, na godz. 13 do Kamieńca, na 14 do Szamigłowa. Odległość od jednej miejscowości do drugiej — 40 kilometrów, a instruktorów KP jest tylko dwóch. Takie oto zaproszenia bardzo często pochłaniają nam znaczną część dnia roboczego i przeciwiąż zbytecznymi obowiązkami. Jesteśmy nawet często pozbawieni możliwości czytania gazet. Nie pozwala to często na poszerzenie swoich wiadomości, na uzupełnienie wykształcenia. W szkołach wojevodzkich i centralnych coraz więcej uczy się instruktorów, ale to nie rozwija sprawy ich politycznego kształcenia. Komitety Powiatowe muszą się głęboko zastanowić jak zorganizować systematyczne samokształcenie instruktorów. Bolesław Nomosach Instruktor KP PZPR pow. Kościan woj. poznańskie

Władze kościelne nie odpowiadają...

Sprawa stałej polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich nie jest uregulowana. Pracę duszpasterską prowadzą na tych ziemiach tymczasowi administratorzy apostołowie. Ta „tymczasowość” godzi w uczucia narodowe i religijne miejscowych katolików, którzy dają temu wyraz na zebraniach rad parafialnych.

Zebrania takie odbyły się ostatnio w wielu miastach, miasteczkach, wsiach i osiedlach. Zebrani zabierali głos w dyskusjach i uchwalali rezolucje. I tak na zebraniu w parafii Koty gm. Tworóg uchwalono rezolucję, w której m. in. czytamy: „Mieszkańcy tu na naszej Opolskiej Ziemi z dłaada pradziada. Tu położyli kości nasi przodkowie. Przez wieki całe lud tułszy opierał się na napórówi germaństwa. Pamiętamy dobrze powstania śląskie. W czasie plebiscytu zadokumentowaliśmy żywo naszą polskość, głosząc za Macierzą. Dłatego dziwi nas, że władze nie na Opolszczyźnie jest jeszcze dotychczas utrzymywany stan tymczasowości w hierarchii kościelnej. Prosimy zatem najwyższe władze kościelne o zamianowanie na całym obszarze Śląska Opolskiego stałych proboszczów.

Jesteśmy wdzięczni Rządowi Polski Ludowej, że zabezpieczył dekretem swobodę wyznania i praktyk religijnych. Jesteśmy wdzięczni, że odbudowuje się nasze świątynie. Rezolucję tę podpisał ks. proboszcz Rataj oraz liczni parafianie, którzy jednogłośnie uchwaliłi rezolucję. Katolicy parafii Wielebark wystosowali na zebraniu list do prymasa Wyszyńskiego prosząc o stałe nominacje dla biskupa i proboszczów diecezji warmińsko-mazurskiej. W liście tym czytamy: „Do „tymczasowy” stan rzeczy stwarza pozory tymczasowości w działalności naszych

wiedzi. Oto typowa wypowiedź, którą dał Józef Budrejko chłop ze wsi Olsztyńska. — „Ta ziemia rdzennie polska przez długie lata jeździła pod ciężkim butem Prusaka — powiedział Budrejko. Oficje zroszona krwią tysięcy Polaków wróciła przed czterema laty do Macierzy. — We wsiach i miastach brzmi znów mowa polska. Jednakże zwierzchnikami ludności katolickiej są nadal duchowni niemieccy przebywający w Niemczech. Władze kościelne nie zatwierdziły dotychczas na stanowiska stałych proboszczów administracji kościelnej — Polaków. — Stan ten nie jest dla nas objętym — mówił dalej. Tymczasowa administracja kościelna daje naszym wrogom broń do ręki w ich obłudnej polityce mączenia pokoju światowego. Ziemię, którą zamieszkujemy, są od wieków polską, na zawsze związane z Macierzą, muszą mieć polską stałą administrację kościelną. Czy władze kościelne myślą inaczej, nie mianując stałej polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich? Bo jakże można inaczej zrozumieć zajęte przez nich stano wiwo w tej sprawie? Słowa Budrejki trafiły do wszystkich. Jednogłośnie uchwalamo treść listu do Prymasa Polski. Na wielkich arkuszach papieru składano pod listem podpisy: „My, parafianie parafii rzymsko-katolickiej w Olsztyńku — czytamy w liście — na zebraniu przeanalizowaliśmy sytuację publiczną i formalną — prawną naszej parafii, która ciągle jeszcze nosi charakter tymczasowości... Ziemię polską Mazury i Warmia weszły w nasze po-

45 mln. zł na nagrody dla wyróżnionych hodowców

Ministerstwo Rolnictwa i R. R. przy współpracy Związku Samopomocy Chłopskiej organuje we wszystkich powiatach na terenie całego kraju konkurs hodowlany, na których chłopcy, ośrodki oświaty rolniczej oraz Państwowe Gospodarstwa Rolne demonstrują swój dorobek i osiągnięcia uzyskane w hodowli koni, bydła, trzody chlewniej, owiec i drobnego inwentarza. Wyróżnienie na pokazach sztuki hodowlanej nagradzane są premiami i dyplomami uznania. Na nagrody dla hodowców Ministerstwo Rolnictwa i R. R. przeznaczyło 45 milionów zł.

Plan wrześniowy przemysłu elektrotechnicznego wykonany w 116 proc.

Przemysł elektrotechniczny wykonał plan produkcyjny w wrześniu br. w 116 proc. Największe przekroczenie planu, wynoszące 18 proc., uzyskano w branży maszyn chemicznej. Branża maszyn elektrotechnicznych wykonała plan w 115 proc., branża aparatów elektrotechnicznych w 112 proc. Zarówek wyprodukowano we wrześniu ponad 3.137 tys. sztuk, wykonując plan w 112 proc. Plan roczny przemysłu elektrotechnicznego w ciągu 9 miesięcy zrealizowano w 86 proc.

Trzy nowe szybkościowce powstają na Śląsku

Na Śląsku rozpoczęto budowę 3 nowych szybkościowców. Są to domy robotnicze budowane przez SPB na terenie ZOR. Pierwszy z szybkościowców powstaje na kolonii Stroszek pod Bytomiem, dwa pozostałe w Trynku pod Gliwicami. Budowa na kolonii Stroszek trwać będzie 20 dni. Trynku 13 dni.

Nowe kluby racjonalizatorów

Ostatnio odbyło się zebranie organizacyjne klubu racjonalizatorów przy Wytówni Nr 2 Zjednoczenia Zakładów Przemysłu Kokso-Chemicznego. Jest to pierwszy klub racjonalizatorów w przemyśle kokso-chemicznym. Liczy on już 50 członków. Klub wynalazców powstał również w fabryce amatur w Sosnowcu, podległej Krakowskiemu Zjednoczeniu Przemysłu Odlęwniczego.

Otwarcie Uniwersytetu Powszechnego w Bytomiu

W Bytomiu odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego w pierwszym Uniwersytecie Powszechnym, zorganizowanym dla młodych robotników, pragnących zdobyć średnie wykształcenie. Na razie przyjętych zostało na nowy Uniwersytet 150 robotników z miasta i powiatu. 20 wykładowców rekrutuje się spośród nauczycielstwa szkół średnich. Nauka trwa 3 lata, obejmując tygodniowo 18 godzin wykładowych w godzinach wieczornych.

Kontrola i opieka nad byłym rasowym

W ub. miesiącu na terenie całego kraju specjalnie wyszko leni przez Min. Rolnictwa i R. R. instruktorzy, rozpoczęli wpis byłych do ksiąg pomocniczych.

Wpisem tym objęte zostanie ponad 200 tys. szt. bydła (w tym 163 tys. rasy nieczarna-biała-czarna, 40 tys. polskiej — czerwonej i 4.500 czerwono-białej), które zostaną objęte kontrolą użytkowości względnie obojętnej opieką przez poradnię żywieniową. Akcja ta ma na celu wyeliminowanie z hodowli rasowej chorých i nieopłacalnych sztuk.

Robotnicy hut śląskich dyskutują z profesorami Politechniki

Czterdziestu przodowników pracy i racjonalizatorów — robotników hut „Pokoń”, „Florian”, „Bankowa” i innych — wzięło udział w zebraniu na Politechnice Śląskiej, w czasie którego adiunkt Zakł. Badania Materiałów, inż. Motodecki, wygłosił dla robotników cykl referatów na temat technicznej spójności naukowych z robotnikami zrzucona została na wspólnej konferencji profesorów Politechniki Śląskiej i racjonalizatorów, która odbyła się niedawno w Katowicach „Trybuna Robotniczej”.

Brygady instruktorskie uczą ulepszonych metod pracy

Główny Komitet Współzawodnictwa Pracy Przemysłu Państwowego popularyzując przez brygady instruktorskie, składa jącej się z najlepszych przodowników pracy i racjonalizatorów, najbardziej celowe metody pracy. Brygady instruktorskie organizują w poszczególnych zakładach specjalne narady techniczne i zalogowe oraz pokazy na których zaznajamiają robotników ze swymi metodami, dzięki którym uzyskali większą wydajność pracy. Tak np. do fabryk w Kłuczkach i Myszkowie udało się 5-osobowa brygada instruktorska z fabryki we Wrocławiu. Brygadzie tej przewodniczył racjonalizator Tadeusz Milczarski, którego pomysł zastosowania przy struganiu drewna specjalnych kołków oraz osników przyczynił się do podniesienia

W Państwowej Szkole Mleczarskiej

Rzeszów dostarcza fachowców całemu krajowi (KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNA LUDU”)

Istniejąca od 46 lat Państwowa Liceum Mleczarskie na St. Rzemieściu (kolo Rzeszowa) kształci fachowców mleczarsko-serwarskich dla całego kraju. W ciągu 2-letniej nauki uczniowie zapoznają się z praktyką w wszystkich dziedzinach wytwórczości i przemysłu mleczarskiego, szkoląc się w nowoczesnej urzędowej zakwaszalni, masłowni, serowni, kazeinarni itd. Zgodnie z planem naukę rozpoczęto w drugiej połowie bm. obejmując ją 44 uczniów o 2-u letniej praktyce skierowaną przez spółdzielnię z całej Polski.

Rozpoczęcie regularnych zajęć poprzedził remont całego, wielkiego kompleksu zabudowań szkolnych. Oprócz prac konserwacyjnych, gruntownemu remontowi poddano agregat płytowy do oczyszczania mleka, sztuczna chłodnia i wielką maszynę do wyprzania kasein. Wszystko to przeprowadzono w sposób gospodarczy: w pracach uczestniczyli cały personel szkoły i uczniowie, co pozwoliło zaoszczędzić ok. 200 tys. zł.

W lecie przeszkolono zespół robotniczy. I w ciągu minionych wakacji szkoła nie przetrwała, szkolili się tu bowiem na 3-miesięcznym kursie 26-osobowy zespół robotników spółdzielczych z Białoostockiego. Współz z kierownictwem szkoły kurs prowadzony był przez Związek Młodzieży Polskiej.

Szkoła ożywiła się już prawie całkowicie od naporu elementów kulańskich, które garnęły się tu w pierwszych latach po wyzwoleniu, zatrąwały atmosferę. Obecnie 12 uczniów — to dzieci robotników, reszta to przeważnie synowie małych i średniozamożnych. Ta młodzież to botniczo — chłopiska na każdym kursie organizuje Koła ZMP. Kola te jeszcze w ub. r. otrzymały specjalny dyplom za aktywną działalność. I w roku bieżącym młodsi ZMP-owcy nadają życiu szkolnemu właściwy ton.

Szkoła organizacja ZMP nie zamyka swej pracy w murach szkolnych. Młodzi biorą udział w zebraniach po wsiach, wzdłuż dniem sami organizują zebrania dostawców i hodowców, dzięki właścicielom naświetleniu sprawy werybują spory nowych dostawców do zlewni.

Na potrzeby ludu pracy Szkoła zaspokaja potrzeby okolicznych wsi jak również miejscowego świata pracy. Praktykując w młocznictwie, uczniowie szkoły produkują również mleko na zapotrzebowanie okolicznych wsi i innych miejsc. Dziennie dostarcza się stąd dla Rzeszowa 3-4 tys. l. pasteryzowanego mleka. W specjalnych „tankach” 10 tys. l. odpowiednio zakonserwowanego i zamrożonego mleka odstawia się codziennie na zapatrze

Pracownicy ZEOŁ zelektryfikowali przed terminem 4 wsi

W Dźbowie k. Częstochowy odbyła się uroczystość oddania do użytku nowej linii elektrycznej, która zaśliw przy czterech położonych w pobliżu Częstochowy wsi — Dźbów, Skorki, Sabinów i Komorniki. Pracownicy podokrepu nr 2 Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Łódzkiego, zakończyli prace nad elektryfikacją tych wsi znacznie przed przewidywanym terminem, chcąc u-

Pracownicy ZEOŁ zelektryfikowali przed terminem 4 wsi

cząć w ten sposób Międzynarodowy Dzień Pokoju. Ludność Dźbowa, Skorek, Komorniki i Sabinowa ubiegają się o elektryfikację swych wsi już przed wojną. Elektryfikacja jednak, będąca wówczas własnością belgijskich kapitalistów, zlekceważyła żądania chłopów, władze sanacyjne zaś nie udzieliły wsi żadnej pomocy.

Jesień na Podhalu



Juhasi pędzą owce z gór w doliny. Foto AR

SPORT

Pilkarze Czechosłowacji przed meczem z Polską

W przygotowaniu do meczu międzypaństwowego z Polską — Sekcja Piłkarska COS wyznaczyła już 30 zawodników, spośród których ustalony zostanie skład obu reprezentacji państwowych CSR na mecz w Witkowie i Poznaniu. Do zespołu A powołani zostali: Krasnohorsky, Rubas, Venglar, Hanke, Koubek, Hlavacek, Trnka, Press, Svoboda, Simansky i Celc. W skład zespołu B wchodzi: Pav-

Ze sportu radzieckiego

O sile i wartości rodzimych zapasników świadczy najlepiej trzecie zwycięstwo odniesione nad reprezentacją CSR, goszczącą obecnie w ZSR. Reprezentacja Ukrainy pokonała w Kijowie Czechosłowaków w spotkaniu 8:0. Bilans trzech spotkań, które rozegrali zapasnicy czechosłowaccy w Związku Radzieckim jest więc mocno ujemny (1:23) i dowodzi, że zapasnictwo w ZSR jest sportem stojącym na bardzo wysokim poziomie. W ostatnich meczach piłkarskich o mistrzostwo ZSR padły następujące wyniki: „Spartak” (M) pokonał „Dynamo” (M) 2:1 (1:0), a CDKA (M) zwyciężył „Naftowiec” (Baku) 4:0.

Sportowcom z Bonn spieszy się

Z prasy szwajcarskiej dowiadujemy się, że w Bonn przy poparciu Anglosasów i za błogosławieństwem prezesa Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego z siedzibą w Zurychu, Komitet Olimpijski z siedzibą w Bernie powołał do życia Międzynarodowy Komitet Olimpijski z siedzibą w Bernie. Sekretarzem generalnym Komitetu został nie kto inny tylko dr Karol Rzeszy. Pierwszym złożył Komitetowi gratulacje kanclerz Adenauer, a sekretarz generalny Komitetu złożył wizytę w Berlinie. Wobec tego Bonn na światło sportowe, zorganizowane z okazji powstania „Niemieckiego” Komitetu Olimpijskiego. Międzynarodowy Komitet Anglosasów „państwo” Niemiec zachodnich bardzo się spieszy. Kanclerzo w Adenauerowi spieszo nie dd ONZ, a sportowcom Niemiec za chodnich na Olimpiadę do Helsinek, która odbędzie się w 1952 r. Na marginesie tej wiadomości możemy podkreślić dwa zasadnicze fakty: Tak jak Niemcy Zachodni nie są państwem suwerennym i nie mają własnej instytucji państwowej do nawładzania jakichkolwiek praktykacji na między narodowej arenie sportowej, o raz chętnie użyczyłby na Izgrzyskach Olimpijskich reprezentantów prawdziwie demokratycznych Niemiec, nie zgodnym się na to reprezentowane przez grupę byłych hitlerowców, hołubiących obecnie przez anglosaskich imperialistów.

Krwawe widowisko sportowe w Argentynie

Sport w krajach kapitalistycznych a zwłaszcza po drugiej stronie Atlantyku ma już swoją ustaloną markę. Wiadomo, że sport tam ma na celu odwrócenie uwagi młodzieży od problemów społecznych, szerzenie nienawiści rasowej, wyzwalanie najszybszych instyktów itd. Dochodzące z oceanu wieści z dziedziny sportu świadczą o postępującym tam w szybkim tempie zwróceniu się do sportu młodzieży i widzów, stawiających widoczne wymagania wyrażające się w brutalności i zezwierzęceniu. Zuryjski „Sport” donosi z Argentyny o następującym najświeższym kwiatku „sportowym”, będącym swego rodzaju rekordem. W czasie meczu piłkarskiego „Independiente” i „Boca Juniors” sędzia nie użnał wyrównującej bramki, dobytej przez drużynę „Boca Juniors”. Pokrzywdzona drużyna zaczęła protestować, co rozgniewało sędziego do tego stopnia, że najgłośniejszy protest u-

Z KRAJU W KILKU WERSZACH

WSPÓŁZAWODNICZY MIEDZY ODDZIAŁAMI TPPR. Oddział Grodzki TPPR w Poznaniu wezwał w Miesiącu Pogłębiającym Przyjaźni Polsko - Radzieckiej do współzawodnictwa TPPR we Wrocławiu. Współzawodniczy obejmuje lekarskiej i zastawki kol, organizowanie imprez, odczytów, kursów itp. U.S. LECCY GÓRNIKÓW Z WAŁBRZYCHA. W myśli zarządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, ubezwzględnie społecznie działające na terenie Zagłębia Wałbrzyskiego, przejęły od wałbrzyskiego powiatu Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach ubezpieczenie górników i ich rodzin na wypadek choroby i macierzyństwa. Obecnie pomocy lekarskiej i zastawki kol, organizowanie imprez, odczytów, kursów itp. KOBIETA PRZESECH POW. ZARZ. ZSCH. Na stanowisko prezesa Pow. Zarządu ZSCH pow. brzezińskiego powołana została aktywna Helena Czapliwa, uczka malarzowa i chłop. Ezerze ona czynny udział w życiu politycznym i społecznym, posiada szereg odpowiedzialnych funkcji w szeregach Stronnictwa Ludowego, Związku Samopomocy Chłopskiej i Tow. Przyjaźni Dzieci. Z jej inicjatyw w m. in. powstały w pow. brzezińskim nowe dziecięce i przedszkola oraz uruchomienie wozów kuchnie mleczne. 23 WYS. BIENIOWY OBSŁUŻY W WRZEŚNIU. WICACH W KATO. Powszechny Dom Towarowy w Katowicach wykonał wrześniowy plan obrotów w 112,6 proc., osiągając ok. 293 milionów zł. obrotów, tj. ponad 50 milionów złotych więcej niż w sierpniu br.

W kilku zdaniach

W niedzielę, dnia 9 bm. na bieżni Stadionu Miejskiego przy Al. Niepodległości 16a zostanie rozegrany „Jestyni Poranek Koszary”, w którym startować będą najlepsi kolarze stolicy oraz t. zw. „Kartowicze”. W programie „Poranek” odbędą się następujące konkurencje: wyścig z 2 startów (drużynowy) na 4000 m, wyścig australijski, wyścig na dochodzenie i wyścig dla młodzieży, konkurs z kierów „Ogniw”. Reprezentacja drużyna Włocławskiej w koszykówce kobiecej została zaproszona na doroczny turniej o „Wielką Nagrodę Prągi”. Turniej zaplanowany zostanie na 22-23 września w Warszawie. W tym celu najłepsze zespoły stolicy państwa: ZSR, CSR, Wegler, Rumunów i Polski.

Festiwal filmów radzieckich w Polsce



„Bitwa o Stalingrad”



„Spotkanie nad Łabą”



„Opowieść o prawdziwym człowieku”

CZYTELNICY PISZA

Pył tytoniowy jest cennym surowcem

W nr 267 naszego pisma zamieściliśmy artykuł pt. „Dwa tony guzików”. W artykule tym poruszony został problem pyłu tytoniowego, powstającego przy produkcji tytoniu. Pył ten obecnie jest niszczonej przez zatapanie lub zakopywanie.

Artykuł ten wywołał zainteresowanie i oddźwięk wśród czytelników, o czym świadczy lista, która nanylny do redakcji. Cytujemy list inż. Linkiewicza, który m. in. pisze:

„Pyl tytoniowy jest cennym surowcem dla wyrobu jedynie skutecznego środka, niszczącego

mszyce, niezwykle rozpowszechnionego szkodnika w sadach. Surowictwo stale cierpi na brak emulsji tytoniowej zwanej „Nikotancem”, która otrzymuje się z od padków tytoniu. Wydaje mi się, że było by celowe wykorzystanie pyłu tytoniowego dla produkcji „Nikotancu”.

Nie wątpimy, że właściciele czynników gospodarcze zainteresują się sprawą racjonalnego wykorzystania pyłu tytoniowego. Ze swej strony pragniemy podkreślić, że list ob. Linkiewicza wskazuje na dobre zrozumienie nie tylko spraw lecz i obowiązków czytelnika. Więcej takich listów!

17 sierpnia br. Zakłady Wytwórcze Polskiego Monopoli Solnego wykonały 3-letni plan produkcyjny. Od połowy sierpnia do końca roku bieżącego kopalnie dadzą tysiące ton soli ponad plan.

5 bm przybyła do Warszawy pięcioposobowa delegacja wybitnych przedowników pracy kopalni „Wieliczka” i „Bochni”. Górnicy przywieźli w darze Prezydentowi RP. tow. Bolesławowi Bierutowi dwie rzeźby w soli, dzieło rąk rzeźbiarza - samouka, górnika Józefa Wyrodka.

160 proc. normy i przedterminowo wykonanie planu było w niemałym stopniu również jego zasługą.

Tow. Władysław Rybicki w Wieliczce pracował 32 lata. Pracował zawsze pilnie, bo inaczej pracować nie umie, ale z wynagrodzeniem różnie było. „Gdy w r. 1926 — opowiada tow. Rybicki — ładowałam kruchy (bryły soli) do Jugosławii, to specjalne wypłaty za tę robotę przywłaszczają sobie dyrekcja. Dla nas były tylko kilofy i łopaty.

Stary żeleznik (nazwa górnika z kopalni soli) ożywia się gdy mówi o współpracy dyrektora, Rady Zakładowej, Podstawowej Organizacji Partyjnej i wszystkich górników. Z entuzjazmem opowiada o nowym dyrektorze tow. Jasieńskim, który sam przez 26 lat był górnikiem, toteż zna i rozumie życie w kopalni. „I właśnie dzięki naprawdę ścisłej współpracy — dodaje na zakończenie — mogliśmy uzyskać takie osiągnięcia produkcyjne.”

Mieli o czym opowiadać tow. Prezydentowi górnicy Wieliczki i Bochni. Tow. Dorociński, zasłużony działacz partyjny Bochni należy do tych, którzy od razu odpowiedź na apel pierwszego przewodownika pracy w Polsce, tow. Pstrowskiego. Z jego to inicjatywy powstały w kopalni pierwsze brygady współzawodniczące. Tow. Dorociński, mając z sobą 33 lata pracy w kopalnictwie solnym nie łatwo dał się wyprowadzić młodemu. Do dziś nazwisko jego figuruje na liście czołowych przodowników pracy „Bochni” obok wiele młodszych cyfr wykonania planu ponad 150 proc.

leżycie zorganizowana, gdzie nikt nie potrzebuje się martwić o odcinek pracy, obsługiwany przez kolega, może ubiegać się o zaszczytne pierwsze miejsce. Tylko, że — tow. Dorociński uśmiecha się — u nas wszyscy tak pracują. Wszystkie brygady pretendują do zwycięstwa. Teraz rozumiecie tajemnicę naszych przedterminowych osiągnięć produkcyjnych.

Tow. Jakub Dyrła uzupełnia serię „tajemnic produkcyjnych”, dzięki którym kopalnia w Bochni, podobnie jak wszystkie zakłady Polskiego Monopoli Solnego, da w planie trzy letnim poważne nadwyżki w wydobyciu soli.

— Bez wątpienia najważniejszym powodem naszych sukcesów jest silny rozwój współzawodnictwa pracy w kopalni. Jednak poza współzawodnictwem istnieje jeszcze drugi bardzo ważny czynnik, a mianowicie stałe postępująca mechanizacja pracy. Dziś w naszej kopalni nikt już nie pracuje kilofem. Wszystko robią automatyczne świdy. Kiedy sobie dziś przypominać przedwojenną pracę ciężkim i niewygodnym kilofem, to zawsze robiła, nawet na najtwardszym materiale wydaje mi się lekka. Na jednej z ostatnich narad produkcyjnych omawialiśmy projekt budowy elektrycznej kolejki kopalnianej. To dopiero będzie stała robota. Wtedy nie 150 ale może i 200 procent się wyciągnie.

Sam jestem bezpartyjny, nie sądzę, że nie od rzeczy będzie mi przypisać, że trzecim czynnikiem, który pomógł nam przedterminowo wykonać plan, jest działalność Partii w naszej kopalni. Partia poprzez swych agitatorów, poprzez brania, na których często gościła bezpartyjni górnicy, jest kierownikiem całej załogi w walce o wykonanie planu.

Rozmowę przeprowadził: **M. SOBAŃSKA I K. STRZELECKI**

W godzinach popołudniowych górnicy odwiedzili redakcję „Trybuny Ludu”. Poprosiliśmy ich o zdradzenie nam tajemnic tak wielkich sukcesów produkcyjnych. Nie zataili jej. A oto streszczenie naszej rozmowy:

Górniki Niedrygosz Józef ze wzruszeniem opowiada o wizycie w Belwedrze. „Czy to przed wojną zdarzało się, żeby prezydent rozmawiał z prostym górnikiem jak równy z równym?”

Zycie Niedrygosa to dzieje górnika, tulającego się przez szereg lat od kopalni do kopalni, zwalnianego, mimo wydanej pracy za „sympatie komunistyczne”. Nie mogąc znaleźć stałej roboty we własnym kraju, w r. 1929 emigruje do Francji. Tam — cztery lata pracuje w kopalniach rudy żelaznej i węgla na przemian w r. 33 wraca do Polski. Po wielu trudnościach zostaje przyjęty do kopalni soli w Wieliczce.

A po wojnie... „Zawsze mówiłem, że Związek Radziecki nie może przetrwać wojny, bo wtedy przepadłaby cała klasa robotnicza — mówi Niedrygosz. — I słowa moje sprawdziły się ZSRR zwyciężył i dla ludzi pracy za częło się nowe życie.”

Józef Niedrygosz jest bezpartyjny. Ale ma inną legitymację, mówiącą wiele o jego stosunku do Polskiej Ludowej. Jest to legitymacja przodownika pracy. Niedrygosz od dwóch lat osiąga stale 150 do

A dzisiaj? Wyrabiam 185 proc. normy, zarabiam 32 tys. zł. Dostaję premie. Mam siedmioro dzieci, troje w wieku szkolnym, reszta już pracuje. Zna jest członkiem partii, a jednocześnie pracuje aktywnie w Lidze Kobiet. Jestem zadolowany ze swego losu, bo narzesze wtem, że z mojej pracy korzysta całe społeczeństwo i cały kraj!”

Tow. Jarosław Jarek jest małomówny i odpowiada stylem telegraficznym. Wiek — 47 lat. W kopalni w Wieliczce pracuje 33 lata. Jest przodownikiem. 175 proc. normy. Członek PPS od 1920 roku. Najstarszy syn pracuje razem z nim w kopalni, córka skończyła Liceum Handlowe.



Delegacja górników — przodowników pracy z kopalni soli w Bochni i Wieliczce odwiedziła redakcję „Trybuny Ludu”. Foto AR

Marlan Rzeuldo, Mareta — Zjeżdżaliśmy egzekutywie organizacji partyjnej przy Waszym zakładzie pracy z prośbą, aby przyjechał Wam z pomocą. Prosimy raz jeszcze skomunikować się z nami.

W. Trofimow, Luhsko - Krosna — Szczęśliwie konkursu na malowidła ścienne w holi Domu Centralnego PZPR otrzymacie od inż. Rzedowskiego, kierownika budowy tego domu, w Warszawie ul. Sikorskiego 3 róg Nowego Świata.

W związku z tym Zjednoczenie apeluje do mieszkańców o oszczędne zużywanie prądu i nieużywanie nie grzejników w czasie oświetlania mieszkań.

Edwarda Flakowa, Łódź — W sprawie ewentualnego podpisania kontraktu ze spółdzielnią wyd. „Książka i Wiedza” na tłumaczenie z języków obcych, należy się zwrócić osobście z próbkami przekładów do Działu Tłumaczeń tej spółdzielni w Warszawie, ul. Smolna 13 III piętro.

Liiza Kobiet, Oddział w Zarnowie — Prześlijcie Waszą przekazał mi Ministerstwo Zdrowia, które niechcinnie w miarę możliwości postara się ją uwzględnić.

Mieszkańcy gromady Kamionki — List przekazał mi Społeczny Komitetowi Radiofonizacji Kraju, który przeprowadza w roku bieżącym i w przyszłym szerszą akcję radiofonizacji wsi.

Odpowiedzi redakcji

Wacław Kolodziejek, Warszawa — Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego wyjaśnia w związku z Waszym listem co następuje.

Odpowiedzi nowych punktów sortowania tleni jest uzależnione od zaliczenia odpowiednich promieni, odpowiadających warunkom technicznym. Gdy techniczne sprężone do 150 atm. mogą w nieodpowiednich warunkach lub niefachowej obsłudze łatwo wywołać eksplozję. Obecnie C.H.P.C.H. planuje otworzyć jeszcze jednego składu na Pradze.

Powinno być produkowane tleni nie pokrywa całkowicie zapotrzebowania, które np. w m. c. w. w. przewidywane dwukrotnie spóźniło w zapotrzebowaniu — ten sprzedaje się przede wszystkim przedsiębiorstwom, państwowym, spółdzielczym, i wreszcie prywatnym odbiorcom.

W sprawie karbidu C.H.P.C.H. wyjaśnia, że jest to artykuł deficytowy i reglamentowany. Na wolny rynek karbidu Centrala nie rozprowadza.

Bogdan Stanczyk, Rzepin — Szkolna Zegluga Srodniadowej prowadzona przez Departament Pracy Wdrożeń Ministerstwa Komunikacji znajduje się w Ehlagu ul. Zawadzki Jaszczurczego 22 oraz w Wrocławiu na Zaczuku. Są to szkoły licealne I stopnia. Nauka trwa 3 lata. Szkoły te mają 3 Wydziały: nawigacyjny, mechaniczny i drog wodnych. Od kandydatów wymagane jest ukończenie I oddziału szkoły podstawowej. Wiek od lat 15 do 18 i od 18 do 20. Kandydaci Powołani Komendy Polowej Organizacji „Słaba Polce”.

Janina Maciejewska — Mieszka Lis przekazał mi Oddział Wojskowy Centrali Rolniczo-Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w celu zbadania sprawy. O wyniku zawiadomimy Was.

Dorota Bogusławska, Łódź — Sprawę przekazał mi Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, który powiadomi Was o swej decyzji.

Jan Grzeszkiewicz, Ostrów Wielkopolski — Pismo Wasze przela-

Lew Stawin Madonna Przydrożna

Łosy wojenne rzuciły nas do małego, okupowanego miasteczka polskiego S.

Komendant zakwaterował nas — młody majora D — u pana Adama Borkowskiego, miejscowego króla kiełbas. Jego dom stał na skraju miasteczka. Patrząc przez okno w dziedzińcu krzątające się przy samej bramie trzy drogi — na Lublin, Brzesko i Warszawę, wówczas zajęta jeszcze przez Niemców.

Na skrzyżowaniu ruchliwych dróg wznosiła się figura Madonny, wielkości rosłego gwardzisty. Była to — Przydrożna Madonna, opiekunka podróżnych najuboższych. Pół rozstajnych dróg U stóp jej stała palnica się lampy oliwnej. I nadejściem nocy m. lejącą stojącą w pobliżu, zdej mował konfektarke i zęgnajac się przykrywał lampę kółkami z grubego papieru.

Obowiązywał bowiem nakaz o zaciemnianiu miasta. W pobliżu kapliczki był punkt kontrolny, pod dowództwem kaprala Tatjana Sapozkwa. Na szerokiej pierśi kaprala polyskiwały medale za Stalingrad i Sewastopol, a spod zsuniętej na bok pilotki widać było puszyste, rudawe łoki. Kiedy wyładowywała się bateria ręcznej iatarki, dziewczyna nachylając się do stóp Madonny w świetle nigdy nie gasnącej lampki oliwnej spręwdzała papiery przejeżdżających soferów.

I tak stały obok siebie — dwie opiekunki podróżnych — jedna w szerokim kamiennym płaszczu, druga w brezentowej, wojskowej pelerynie.

Tatjana Sapozkowa, ze swoimi dziewczętami również kwaterowała u pana Adama. Pan Borkowski był bardzo zadolowany z tego, że w jego do-

mu mieszkają wojskowi. Czasem, czystym czołem i snuciu oczach, patrzących gdzieś w nieokreśloną dal. Znał ichy historię Fabiusza. Wojna zastala go w Warszawie. Tak jak i miliony Polaków poszedł na barykady i oczekiwał pomocy Anglików. Pomoc nie przyszła. Fabiusz dostał się do niewoli, a stamtąd do Oświęcimia. Jakimiś sobie tylko znanymi drogami, pan Adam dowiedział się, że syn umarł. Co tydzień, w miejscowym kościele odprawiano mszę, za duszę syna, a pan Adam nigdy nie zdejmował z rękawa czarnej opaski, nawet wówczas, kiedy był w swojej rzeźni tużone świnie.

A jednak Fabiusz żył. Sądzone nam było dowiedzieć się o jego przejściach.

Razem z dwoma radzieckimi lotnikami uciekł z obozu śmierci. Idąc nocami starał się przejść linie frontu. Na widok wychudłej twarzy Fabiusza, oddział radziecki, który go zatrzymał, po sprawdzeniu dokumentów odesłał go do sąsiedniej wsi, w której kwaterowa-

to Wojsko Polskie. Fabiusz znalazł tam starego znajomego, był nim pułkowy kapelan, Jerzy Zwoliński, niedługo prawy bek drużyny footballowej w S. Jerzy troskliwie nakarmił przyjaciela i uiwoży go na swoich łózkach. Niestety, po upływie pół godziny obudził go. Oddział otrzymał rozkaz natychmiastowego wyjazdu. Było to 13 stycznia 1945 r.

Jerzy pomógł jeszcze przyjacielowi wypisać zaświadczenie i załatwić mu miejsce w ciężarówce, idącej na wschód. Młody porucznik zlitował się nad chorym chłopcem i ustąpił mu miejsce w szoferce. Pod wieczór ciężarówka dojechała do Katuszyna. Dalej Fabiusz musiał iść sam. Stał na skraju szosy. Ruch był ogromny, lecz wszystkie maszyny jechały na zachód, na front. Stojący w pobliżu żołnierz, na zapytanie czy będą auta w stronę S. zaprzeczył głową. Łamanym polsko — rosyjskim językiem odpowiedział: „Nie benzje. Wsio na Warszawu”. I rozemiał się szczęśliwym śmiechem.

Jak kopalnie soli przedterminowo wykonały plan

Stary żeleznik (nazwa górnika z kopalni soli) ożywia się gdy mówi o współpracy dyrektora, Rady Zakładowej, Podstawowej Organizacji Partyjnej i wszystkich górników. Z entuzjazmem opowiada o nowym dyrektorze tow. Jasieńskim, który sam przez 26 lat był górnikiem, toteż zna i rozumie życie w kopalni. „I właśnie dzięki naprawdę ścisłej współpracy — dodaje na zakończenie — mogliśmy uzyskać takie osiągnięcia produkcyjne.”

Mieli o czym opowiadać tow. Prezydentowi górnicy Wieliczki i Bochni. Tow. Dorociński, zasłużony działacz partyjny Bochni należy do tych, którzy od razu odpowiedź na apel pierwszego przewodownika pracy w Polsce, tow. Pstrowskiego. Z jego to inicjatywy powstały w kopalni pierwsze brygady współzawodniczące. Tow. Dorociński, mając z sobą 33 lata pracy w kopalnictwie solnym nie łatwo dał się wyprowadzić młodemu. Do dziś nazwisko jego figuruje na liście czołowych przodowników pracy „Bochni” obok wiele młodszych cyfr wykonania planu ponad 150 proc.

leżycie zorganizowana, gdzie nikt nie potrzebuje się martwić o odcinek pracy, obsługiwany przez kolega, może ubiegać się o zaszczytne pierwsze miejsce. Tylko, że — tow. Dorociński uśmiecha się — u nas wszyscy tak pracują. Wszystkie brygady pretendują do zwycięstwa. Teraz rozumiecie tajemnicę naszych przedterminowych osiągnięć produkcyjnych.

Tow. Jakub Dyrła uzupełnia serię „tajemnic produkcyjnych”, dzięki którym kopalnia w Bochni, podobnie jak wszystkie zakłady Polskiego Monopoli Solnego, da w planie trzy letnim poważne nadwyżki w wydobyciu soli.

— Bez wątpienia najważniejszym powodem naszych sukcesów jest silny rozwój współzawodnictwa pracy w kopalni. Jednak poza współzawodnictwem istnieje jeszcze drugi bardzo ważny czynnik, a mianowicie stałe postępująca mechanizacja pracy. Dziś w naszej kopalni nikt już nie pracuje kilofem. Wszystko robią automatyczne świdy. Kiedy sobie dziś przypominać przedwojenną pracę ciężkim i niewygodnym kilofem, to zawsze robiła, nawet na najtwardszym materiale wydaje mi się lekka. Na jednej z ostatnich narad produkcyjnych omawialiśmy projekt budowy elektrycznej kolejki kopalnianej. To dopiero będzie stała robota. Wtedy nie 150 ale może i 200 procent się wyciągnie.

Sam jestem bezpartyjny, nie sądzę, że nie od rzeczy będzie mi przypisać, że trzecim czynnikiem, który pomógł nam przedterminowo wykonać plan, jest działalność Partii w naszej kopalni. Partia poprzez swych agitatorów, poprzez brania, na których często gościła bezpartyjni górnicy, jest kierownikiem całej załogi w walce o wykonanie planu.

Rozmowę przeprowadził: **M. SOBAŃSKA I K. STRZELECKI**

Kronika wydawnicza

CZTERY TOMIKI WIERSZY
Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazały się 2 tomy satyryków: Hutomego Marianowicza („Przejrzyste aluzje”) i Wiktora Woroszyńskiego („Wekend Mr Smitha”).

Charakterystyczne jest zwiększenie nakładów wydawnictw poetyckich, które „Książka i Wiedza” drukuje obecnie w 3.000 — 5.000 egz.

O INTERNACJONALIZMIE
„Patriotyzm — jest to zastosowanie internacjonalizmu w rewolucyjnej wojnie narodowej” — te słowa Mao Tse-tuna cytuje Lu Szao-cki członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Chin w niewielkiej popularnej książeczce „O internacjonalizmie i nacjonalizmie” („Książka i Wiedza”, str. 48). W broszurce znajdzie czytelnik ciekawie naświetlone przeciwstawienie proletariackiego, internacjonalistycznego ujęcia kwestii narodowej — nacjonalistycznemu, burżuazyjnemu ujęciu tej kwestii.

Z DZIEJÓW KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO
Duże wyczułe aktualności wykazała „Książka i Wiedza”, wydając w oddzielnej broszurce 2 rozdziały z pracy Karola Kautskiego pt. „Tomasz More i jego utopia”.

Broszurka pt. „Z dziejów Kościoła Katolickiego” omawia kolejno w klasycznych już sformułowaniach rolę i nieodłączność kościoła w wiekach średnich, powstanie i upadek potęgi papieskiej.

Broszurka zaopatrzona w popularne objaśnienia zasługuje na jak najszersze rozpowszechnienie, dla którego 20 tysięcy egzemplarzy okaże się niewątpliwie nie wystarczające.

NOWY TOM BIBLIOTEKI EKONOMICZNEJ „KSIĄŻKI I WIEDZY”
Jako tom 7 w tej bibliotece przekładów prac radzieckich ekonomistów ukazała się

ka S. L. Wygodzkiego pt. „Przeciętny zysk i cena produkcji” (Przekład S. Iwińskiej, stron 96, zł 100). Książka ta jest popularnym wykładem trzech pierwszych rozdziałów 3 tomu „Kapitału” Marksa, w których omawiany jest proces przekształcania wartości dodatkowej w zysk, stopy wartości dodatkowej w stopę zysku i przekształcenia zysku w zysk przeciętny, a wartości w cenę produkcji. Książka omawia poza tym prawo zniżkowej tendencji stopy zysku.

OD MOSKWI DO BERLINA
M. Bragin, zdolny radziecki korespondent wojenny, przeszedł z czołgistami radzieckimi cały szlak bojowy od Moskwy do Berlina.

Jego książka wydana obecnie w przekładzie polskim (Wyd. „Prasa Wojskowa”, str. 296) to barwnie napisane szkice frontowe i artykuły, w których czytelnik pozna nie tylko siły Armii Kraju Socjalizmu, zwłaszcza potęgę radzieckiej brzoły pancernej.

Autor opisuje operacje wojenne, bohaterские walki, ludzi, którzy decydowali o zwycięstwie.

Książka przeznaczona przede wszystkim dla naszych oficerów, pasjonatów będzie także czytelnika, który interesuje się Armiją Radziecką i dziełami jej wielkich zwycięstw.

NAUKA, FANTAZJA, PRZYGODA
Tak nazywa się seria wydawnictwa dla młodzieży wydana przez Wydawnictwo „Prasa Wojskowa”.

Kolejny jej tomik to pasjonujące opowiadanie Jerzego Górewicza „Łowcy chmur” (przekład J. Przymanowskiego, stron 64), które opisuje dzieje wynalazku uczonych radzieckich — sztucznego wywoływania deszczu.

Muzeum Pamiątek FO GOGOLU
We wsi Soroczynce (Ukraina) w ojczyznych stronach Mikolaja Gogola, rozpoczęto odbudowę ruinowanego i ograbionego przez hitlerowców muzeum pamiątek po wielkim pisarzu.

5.763.000 EGZEMPLARZY UTWORÓW OSTROWSKIEGO
Utwory znanego pisarza radzieckiego M. Ostrowskiego wydane zostały w ZSRR w nakładzie 5.763.000 egzemplarzy. M. in. powieść jego: „Jak bartowała się stal” wydana była 182 razy, w tym 64 razy w języku rosyjskim i 98 razy w językach innych narodów Związku Radzieckiego. Ogólny nakład tej książki wyniósł 3.350.000 egzemplarzy.

Radziecka kronika kulturalna

NOWE ODKRYCIA ARCHEOLOGICZNE
Połączona ekspedycja archeologiczna Akademii Nauk Armiejskiej SRR i muzeum leningradzkiego Ermitażu zakończyła prowadzone od dłuższego czasu w okolicach Erywanii prace nad odkopaniem twierdzy na terenie starożytnego państwa urartuskiego w Karmir-Blur. Zbudowanej przed 2.600 laty. Zbudowana wzniesiona w środkowej części twierdzy naprowadziły na ślady pałacu dawnego namiestnika. Odkopany został ogromny śpichlerz pałacowy, w którym odnaleziono przeszło 80 wielkich naczyń.

DRUGIE WYDANIE WIELKIEJ ENCYKLOPEDII RADZIECKIEJ
Zapowiedź ukazania się w najbliższym czasie II wydania „Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej”, wywołała wielkie zainteresowanie wśród szerokiego rzesz społeczeństwa radzieckiego. Aczkolwiek II wydanie encyklopedii ukazuje się w

listopada w dowód najwyższego uznania ma otrzymać od Stolicy Apostolskiej nowe odznaczenie — tym razem Krzyż Laterański.

Nieznane „duchy”?
Znane: z fali — „Bonn, Bonn, Bonn — Bonn...” (a)

SEMPER FIDELIS
William Randolph Hearst — amerykański magnat prasowy i znany faszysta — został ostatnio w uznaniu „zasług” mianowany przez papieża kawalerem orderu św. Sylwestra.
Ale to było mało. Dn. 10

Kropki nad „i”

Ostatnio wielu mieszkańców Trizonii znalazło w skrzynkach na listy czerwono drukowane ulotki. Z ulotek wynika, że Niemcy „co dzień mogą słuchać głosu Hitlera na fali 21”.

„Wał Street Journal” stwierdza w jednym z artykułów: „Głównym celem wszystkich karteli jest oczywiście podnoszenie cen”.

A myśmy myśleli, że... [f]lantropia. (k).

„Wał Street Journal” stwierdza w jednym z artykułów: „Głównym celem wszystkich karteli jest oczywiście podnoszenie cen”.

Ale to było mało. Dn. 10